



Góra Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku



Góra Przemienienia nr 12 (606) 29 marca 2015 r.

„Hosanna na wysokości”

Mt 21,9



Martin Schongauer, Wjazd Jezusa do Jerozolimy, kwaterna ołtarza dominikańskiego z Colmar, XV w., fot. ks. Tomasz Grzywna

Niedziela Palmowa – przygotuj się na krzyż!

„Kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech mnie naśladuje” (Mk 8,34) – te słowa Chrystusa są ciągle aktualne, a szczególnie przypominamy je w okresie Wielkiego Postu. Pójście za Chrystusem wymaga naśladowania Go we wszystkim, także w niesieniu krzyża życia i codzienności. To bardzo trudne zadanie w świecie rozdartym przez grzech, nienawiść, pychę i przewrotność.

W Niedzielę Palmową widzimy Chrystusa, który doznaje chwilowo ziemskiej chwały. Tłum, który Go wita

Ojca. Przyjmuje je, bo przez to i nas pragnie czegoś ważnego nauczyć.

W naszym życiu zdarzają się przecież różne chwile. Przyznajmy, że są też chwile uwielbienia, kiedy tak dobrze się czujemy, gdy wszyscy nam gratulują, wychwalają, doceniają i składają życzenia. Ale głupcem byłby ten, kto sądziłby, że to jest istota i esencja życia, że tak będzie zawsze i wszędzie, że nie dozna nigdy żadnej przykrości i żadnego cierpienia.

Jezus jadący na osiołku w Niedzielę Palmową i witany przez tłumy, chce nam powiedzieć: przygotuj się na

człowiek nie dba o zaszczyty i chwałę, ale rezygnuje z chwały i przyjemności dla wiecznego zbawienia.

Przygotuj się na krzyż! Na odrzucenie, sponiewieranie, nawet zniszczenie twojej godności. Na cierpienie fizyczne i duchowe. Bo taka jest logika krzyża. Wierność Chrystusowi wymaga poświęceń, ofiar i trudu. Za doznawanie przyjemności i szczęścia nie należy się przecież żadna nagroda, to potrafi każdy, nawet największy wróg Boga i człowieka. Bóg wymaga od nas więcej, bo chce nas udoskonić, uświęcić i wyrwać z nas wszelkie korzenie grzechu

i nieposłuszeństwa.

Jezus tak właśnie żył. Były w jego życiu chwile piękne i radosne, była przyjaźń i piękna miłość, była euforia płynąca z zachwytu nad światem i pięknych spotkań z ludźmi. Ale był też krzyż, odrzucenie, ból i smutek. Wszystko jest więc potrzebne, aby się udoskonić w miłości. Na końcu, gdy oddawał już



wybiega naprzeciw Jezusa i woła: „Hosanna” oraz „Król izraelski” (por. J 12,13). Jezus nie pragnie jednak powierzchownego poklasku. Zresztą wie, że już za kilka dni czeka Go odrzucenie i straszliwe cierpienie. Przyjmuje jednak okrzyki uwielbienia, bo jest to wypełnienie proroctw Starego Przymierza, a On chce do końca wypełnić wolę

krzyż! Po momentach ziemskiej chwały przyjdzie czas cierpienia, na który trzeba się godzić i być przygotowanym. Jezus nie mówił: „Kto pójdzie za mną, będzie na ziemi nieustannie szczęśliwy i będzie odbierał poklony”, lecz przeciwnie, mówił o naśladowaniu Go i o krzyżu. I o zaparciu się siebie, bo polega ono między innymi na tym, że

ducha, Jezus powiedział: „Wykonało się” (J 19,30). Oby i każdy z nas mógł powtórzyć takie słowa w chwili przechodzenia do domu Ojca.

Ks. Tomasz Grzywna

W NUMERZE	Zbierzcie pozostałe ułamki	2	Nabór do „Medyka”	13
	ROK ŻYCIA KONSEKROWANEGO	3	Ośrodek Pomocy dla Osób Pokrzywdzonych	
	Koncert chwały	10	Przestępstwem	14
	ZAPRASZAMY DO WIELKIEJ PRZYGODY		Ogłoszenia	15
	Z BOGIEM I JEGO SŁOWEM	12	Intencje	16

ROK ŻYCIA KONSEKROWANE

c. d.

KAMEDULI

Założycielem Zakonu Kamedułów był **św. Romuald**,¹ książę Rawenny, który ok. 1012 roku w Camaldoli powołał do istnienia ten zakon, jako gałąź reformatorską benedyktynów. Nazwa zakonu pochodzi od nazwy miejscowości: *Camaldoli* – *kameduli*. Św. Romuald (ok. 953 – 1027) był eremita, który stale poszukiwał jak najlepszego sposobu do wyrażenia swojej miłości do Pana Jezusa. Niemałą rolę w życiu Romualda odegrał mnich Maryn, który także poszukiwał doskonalszego wyrażenia miłości do Jezusa. Z klasztoru Sant'Apollinare w miejscowości Classe opuszcza tenże klasztor i zamieszkuje w Wenecji. Tam do nich szybko przyłączyło się kilku miejscowych, znaczących mieszkańców tego miasta. Tam Romuald pracował fizycznie i wgłębiał się w dzieła starożytnych ojców pustyni oraz w dzieła Jana Kasjana, mistrza życia monastycznego z V wieku. Wkrótce stał się wybitnym znawcą życia eremickiego (pustelniczego). Wobec różnego rodzaju wydarzeń Romuald zmieniał miejsce swego pobytu, ale wszędzie prowadził życie surowego pustelnika. Zakłada i reformuje klasztory życia cenobitycznego (wspólnotowego). Na prośbę cesarz Ottona III zostaje opatem w Sant'Apollinare w Classe. Przyjmuje święcenia kapłańskie i zostaje opatem. Po dwóch latach na ręce cesarza i biskupa Rawenny zrzeka się funkcji opata. Wędruje w stronę Rzymu, gdzie spotyka się ze św. Brunonem z Kwerfurtu, który był kapłanem cesarz. Poddaje się jego kierownictwu, co wyjawia w słowach pełnych podziwu dla dyskrecji Brunona: „Któż nie byłby poruszony - pisze Piotr Damiani – któż nie sławiłby potęgi Boga na widok tych ludzi, którzy jeszcze wczoro-

raj byli odziani w jedwab i złoto, pełni wygod, przyzwyczajeni do wszelkich wytworności, a teraz w habicie, w kluzurze, bosych, brudnych, wycieńczonych postami”². Tak było na wyspie w pustelni Pereum.

Cesarz Otto III w imieniu polskiego króla Bolesława Chrobrego prosił Romualda, aby ten wysłał kilku braci „do lasów na Wschodzie” (tak!), żeby byli świadkami Ewangelii wobec tamtejszych ludzi, naszych ziomków, w tamtym czasie jeszcze pogan. Wysłał dwóch mnichów: Jana i Benedykta. 11 listopada 1003 roku zostali zabici wraz z trzema innymi misjonarzami, którzy do nich się przyłączyli³. Brunon napisał *Żywot Pięciu Braci*. Sam także zginął z rąk pruskich pogan. Z nim zginęło jeszcze osiemnastu innych braci (1009). Wspomnienie św. Brunona Bonifacego obchodzimy 12 lipca⁴. Romuald choć nie napisał żadnych norm prawnych dla pustelników, to jednak przykładem swojego życia, dążył, aby w klasztorach panowała większa dyscyplina, większa surowość, duch ascezy, a wszystko ukierunkowane w stronę większej pokuty i naśladowania Chrystusa.

Jeden z jego uczniów tak ujął duchowość Romualda: „Siedź w celi jak w raj. Zapomnij i wyrzuć za siebie cały świat, czujny i uważny na dobre myśli jak dobry rybak na ryby. Jedyną drogą Psalterz: jeśli ty, który jesteś nowicjuszem, nie możesz wszystkiego zrozumieć, raz tu, raz tam, próbuj odmawiać psalmy w duchu i staraj się pojąć umysłem; a kiedy podczas czytania zaczniesz się rozpraszać, nie przestawaj i nie trać ducha, lecz próbuj zaradzić temu, wytěżając uwagę. Stawaj nade wszystko w obecności Boga, ponieważ jeśli mama nie przygotuje posiłku, nie ma co jeść i pokarm nie ma smaku”⁵.

Romuald pozostał wierny tym zasadom do końca życia. Choć sam re-

guły nie zostawił, to jednak uczynił to czwarty z kolei opat bł. Rudolf (1074-1089). Papież Paschalis II w roku 1113 zatwierdził tę regułę. Można też powiedzieć dla naszej skromnej wiedzy, że Romuald prowadził wędrowny tryb życia, aby wszędzie zakładać pustelnie. Zmarł 19 czerwca 1027 roku.

Nam, Polakom, pozostaje okazywanie wdzięczności za zasiew Ewangelii, która w ciągu wieków wydała wiele wspaniałych owoców.

CYSTERSI

Nazwa Zakonu Cystersów wiąże się z nazwą miejscowości Cîteaux, który został założony przez Roberta z Molesme 21 marca 1098 roku. Zasadniczym zadaniem tego zakonu był powrót do ścisłego przestrzegania reguły św. Benedykta. Papież Paschalis II (1099 – 1118) zatwierdził ten zakon. Trzeba jednak powiedzieć, że głównym założycielem czy też fundatorem nowego zakonu był Stefan Harding, który sformułował zasady „Karty miłości” (*C(h)arta caritatis*), którą dołączył do reguły św. Benedykta. Jednak osobą, która pozostawiła po sobie wiekopomne znamię jest **św. Bernard z Clairvaux** (1090 – 20.VIII 1153). Jest to postać bardzo wyrazista w historii Kościoła powszechnego. To człowiek wielce wykształcony w takich dziedzinach, jak: gramatyka, retoryka i dialektyka, którego duchowość oparta jest na Piśmie Świętym i ojcach pustyni. On to „przeprowadził reformę monastyczną cystersów w ramach zakonu benedyktyńskiego”⁷. On to wraz z niezadowolonymi piętnastoma mnichami z powodu obniżenia ducha karności zakonnej i braku wymaganego ubóstwa zalecanego przez Benedykta, w roku 1115 zakłada nowe opactwo w Clairvaux. Bernard pełni obowiązki opata. Ocena działalności Bernarda wybrzmiewa jednoznacznie:

„Bernard nie był założycielem cystersów, ale nikt tak jak on nie potrafił zinterpretować ich ducha i szerzyć ten rodzaj reguły zakonnej”⁸. Prowadzi bardzo intensywną posługę na różnych polach życia kościelnego. Dla nas istotnym stwierdzeniem jest to, że określił on zasady teologii monastycznej zachęcając do pogłębiania wiary w oparciu na ukę Ojców, modlitwę i rozważanie słowa Bożego. Utrzymywał żywe stosunki z zakonami benedyktyńskimi, a także z „królami i książętami, papieżami i biskupami, świeckimi. We wszystkich swoich pismach dawał dowód wyjątkowej umiejętności przekonywania, używając wzniosłego stylu. Napisał szereg dzieł o charakterze mistycznym i ascetycznym, między innymi traktat o stopniach pokory i pychy (...) oraz inny o miłości do Boga, rozumianej jako odpowiedź na miłość Boga ku nam”⁹. Pozostawił po sobie bogatą spuściznę pisarską. Jego zasadą życia mogą być słowa: „Moja najgłębszą filozofią jest znać Chrystusa i to Chrystusa ukrzyżowanego”¹⁰. Znany jest z pobożności do Matki Bożej, to w ogólności.

Duchowość cysterska jest jednak o wiele bardziej bogata. Pismo Święte, tradycja, liturgia, to jej zasadnicze źródła. W tejsze duchowości zostały odzwierciedlone tajemnice z życia Jezusa i Maryi. Rozważanie ich treści ma prowadzić do kontemplacji oraz do bardziej afektywnej (uczuciowej) miłości Pana Boga. Jest także położony akcent na kult Eucharystii i nabożeństwo do matki Bożej. Kładzie się nacisk na miłość i pokorę oraz wierność ideałom monastycznym. Podkreśla się sens życia eremickiego, pustelniczego. Bernard z Clairvaux pouczał eremitów (pustelników) o dobroci Pana Boga w stosunku do człowieka, o wartości życia liturgicznego, o wzniosłości życia nadprzyrodzonego. Śluby zakonne uważał za drugi chrzest. Życie zakonne winno wypływać z miłości do Boga. Zachęcał do wierności regule benedyktyńskiej, która jest wykładnią Ewangelii, do pogłębiania swojej wiary, do zapału w realizowaniu zasad życia chrześcijańskiego, do wiernego wypełniania praktyk religijnych, czytania pism Ojców Kościoła i starożytnych pisarzy. Podkreślał, że chcąc się duchowo rozwijać mnich nie może angażować się w duszpasterstwo pa-

rafialne, a klasztory winny być budowane z dala od ludzkich osiedli, w miejscach trudno dostępnych, nawet pięknych krajobrazowo. Trzeba przykładać wielkie starania o kultywowanie życia wspólnotowego, bo ono ma ułatwiać szukanie i znalezienie Boga. Kładzie nacisk na ubóstwo i pracę, surowość i prostotę, co ma się objawiać w zewnętrznym wyglądzie osobistym i wystroju świątynnym.

W budowlach winien przejawiać się głęboki ascetyzm (bez złota i drogich kamieni). Charakterystycznym elementem jest to, że kościołom nadawano wezwania maryjne.

Wiele można powiedzieć o liturgii sprawowanej w zakonach cysterskich. Liturgia była wielokrotnie modyfikowana. Ale stale akcentowano modlitwę brewiarzową, jak również pielęgnowano chorał gregoriański. Liturgia była tak ułożona, aby można było zachować równowagę pomiędzy modlitwą, studium i pracą fizyczną. Opracowano wszystkie księgi liturgiczne. Uroczyste Msze święte, z pełnym ceremoniałem, odprawiano głównie w niedziele i święta. Może ciekawość wzbudzić to, że znak pokoju przekazywano w milczeniu i tylko osobom bardziej znaczącym spoza wspólnoty. Wielką rolę odgrywała brewiarzowa modlitwa chórowa oraz procesje pokutne, błagalne, maryjne, związane z tajemnicami życia Jezusa. Wielki nacisk kładziono na śpiew oparty na księgach chorałowych. Zaczęto używać organów. To tylko ogólne ramy wielkiego bogactwa liturgii cysterskiej. Warto byłoby napisać jeszcze o zakonach cysterskich w Polsce, których było bardzo dużo, a niewiele już zostało.

Należy też podkreślić, że Bernard posiadał zdolności mediacyjne kiedy to łagodził spory, rozstrzygał trudne kwestie teologiczne czy nawet problemy papieskie czy cesarskie, a czynił to „kolejnymi pismami, listami, rozprawami”, aby „wspomagać biskupów i zwierzchników zakonnych w mnożących się kłopotach organizacyjnych i doktrynalnych”¹¹.

W liturgii brewiarzowej na dzień 20 sierpnia obok krótkiej, zwyczajowej notki biograficznej w Godzinie czytań, znajduje się *Kazanie św. Bernarda, opata*, którego głównym motywem wiodącym są słowa: „Miłuje dlatego, bo miłuję, miłuję po to, by miłować”. Wiele świetnych kazań poświęcił Maryi, Matce Bożej. Znana jest modlitwa jego układu: *Pod Twoją obronę...*



W liturgii brewiarzowej jest nazywany klejnotem nieba, którego serce zranił Chrystus grotem płomienną miłości i „dał Kościołowi jako pochodnię i tarczę”. Był „niezlomnym heroldem i głosi-cielem tajemnic znanych jedynie aniołom”. Przytoczę wie strofy z Jutrzni:

*„Maryja ciebie natchnęła
Czystym uczuciem synowskim,
A tyś Jej wielkość rozgłaszał
Słowem, co nie ma równego.*

*Pragnąłeś żyć w samotności,
Świat jednak szukał cię wszędzie;
Bezstronnym sędzią się stałeś
Królów, pasterzy, uczonych”.*

W antyfonie do pieśni Maryi (na Nieszpory), modlimy się wezwaniem: „Bernard, doktor Kościoła, przyjaciel Boskiego Oblubieńca, piewca Dziewicy Maryi, zajaśniał jako gorliwy pasterz”, tak można zakończyć o „miodopłynnym” świętym.

CELESTYNI¹²

Celestyni, to kolejna gałąź zakonu benedyktyńskiego na której swoją duchowość osadził św. Celestyn V, papież (Piotr z Morrone), który żył w latach ok. 1215-19 V 1296. Często przy jego nazwisku widnieje miejscowość Morrone, gdzie rozpoczął życie pustelnicze, które praktykował potem w różnych miejscowościach. Swoje przemyślenia i zasady życia pustelniczego oparł na regule benedyktyńskiej, która od jego imienia przyjęła nazwę celestyni. Po dwóch latach wakansu na Stolicy Apostolskiej w dniu 29 VIII 1294 roku, został wybrany papieżem, aby zażegnać stan dotychczasowy. Był człowiekiem mało zdecydowanym, więc był uzależniony i wykorzystywany przez możnych i wpływowych osób tamtych czasów. Przywrócił przepisy Grzegorza X, a dotyczące wyboru nowego papieża oraz ogłosił, że papież może ustąpić ze swojego sta-

nowiska, z Piotrowej posługi. Tak też się stało, bo 13 XII 1294 roku, zrezygnował z papieskiego urzędu. Zdążył jednak przyznać zakonowi celestynów odpowiednie przywileje, które jednak jego następca, Bonifacy VIII, pozniósł. Nie pozwolił mu także zamieszkać na pustelni, ale w zamku Castello di Fumone, gdzie dopełnił dni swojego życia. W roku 1313 papież Klemens V, ogłosił go świętym. Jego wspomnienie obchodzimy 19 maja. W ikonografii widnieje głównie z gołębicą i tiarą u stóp, co oznacza rezygnację z urzędu papieskiego. Mówi się o nim jako o człowieku o gołębicim sercu, zamilowanym do samotności, nie przyzwyczajony do prowadzenia niuansów polityki, czy mało orientujący się w różnego rodzaju intrygach. Jest pokazywany także jako święty papież, który stoi wobec potężnego niedźwiezia i zdaje się wskazywać mu drogę.

Celestyni mają regułę benedyktyńską z dodatkami franciszkańskimi. Są to pustelnicy, ludzie kochający samotność, z dala od świata. Celestyn kładł nacisk na pokorę i wielkie ubóstwo, surowość pokut. Opat był wybierany na trzy lata posługi. Owi pustelnicy mieli swoje domy głównie we Włoszech, we Francji. Wiek XV był wiekiem rozkwitu tego zakonu, ale następne wieki doprowadziły do upadku do tego stopnia, że nie pomagały już reformy. Zmierały one w kierunku złagodzenia surowego stylu życia, a kładły nacisk na obowiązek codziennego rozmyślenia, dorocznych rekolekcji, celebrowania Mszy świętych przynajmniej trzy razy w tygodniu. Nawet, zdawać by się mogło, złagodzenie reguły, nie przyniosło oczekiwanego, pozytywnego rezultatu i włoskie klasztory zostały zlikwidowane w roku 1807.

W tejże gałęzi celestynskiej funkcjonowała kongregacja ubogich eremitów nawiązująca do ideału franciszkańskiego. Przechodziła także różne koleje losu. Papież Bonifacy VIII w roku 1302 rozwiązał kongregację ubo-

gich pustelników (eremitów). Dziś nie ma zakonu celestynów.

TRAPIŚCI

Zakon Trapistów swoją nazwę wywodzi od klasztoru w miejscowości La Trappe, a który założył Armand Jean Le Bouthillier de Rance (+1700). W roku 1664 swoimi rozporządzeniami ujętymi w swojej regule *Reglements* określił zasady życia we wspólnocie: „surowy tryb życia, (...) uroczysta modlitwa chórowa, całkowite milczenie (porozumiewanie się gestami), surowa asceza (wyrzeczenie się mięsa, tłuszczu, jajek i wina); oprócz tego ćwiczenia ascetyczne, praca fizyczna, pojedyncze cele tylko dla opata, przeora i chorych. Łączyła się z tym niska ocena nauki i kształcenia się: „jedynym przedmiotem studiów trapisty jest poznanie ukrzyżowanego Zbawiciela”¹³. Był to jednak zakon, który kierował się regułą św. Benedykta. W ciągu swojego istnienia przechodził przeróżne koleje. Obecnie funkcjonuje jako **Zakon Cystersów Reformowanych i Zakon Cystersów Ścisłej Obserwancji**. Mimo tak surowej reguły nie brakuje chętnych do tego zakonu, który jest rozszany po całym świecie. Są też zakony trapistek¹⁴.

SYLWESTRYNI

Nazwa zakonu wywodzi się od św. Sylwestra (1177-1267)¹⁵, który z pochodzenia był Włochem, urodzonym w rodzinie prawniczej. Najpierw studiował prawo w Padwie i Bolonii, a po jego ukończeniu podjął studia teologiczne, po których przyjął święcenia kapłańskie. Śmierć ojca przyczyniła się do tego, że rozpoczął życie pustelnicze. Wkrótce wokół siebie zgromadził uczniów, którzy chcieli go naśladować w życiu pustelniczym. Założył więc zakon zwany od swojego imienia Sylwestryni, oparty na regule św. Benedykta według surowej, pierwotnej



reguły. Zakon ten istnieje po dziś dzień, choć ma niewielu członków. Oficjalna nazwa tego zakonu brzmi: Zakon Świętego Sylwestra. Była także gałąź żeńska tego zakonu, ale wygasła w roku 1822.

OLIWETANIE

Pełna nazwa tego zakonu brzmi: **Zakon Świętego Benedykta z Góry Oliveto**. Został założony w latach 1313-1320, na Monte Oliveto, k. Sieny, przez Bernarda Tolomeiego, Ambrożego Piccolominiego i Patrycjusza Patriziego. Jest to zwyczajna pustelnia. Macierzysty Zakon Oliwetanów poświęcony jest Matce Najświętszej. „Życie oliwetanów charakteryzuje się surowymi postami, ćwiczeniami duchowymi, modlitwą chórową, studiami i pracą fizyczną. Urzędy sprawuje się tylko czasowo, a mnisi są często przenoszani z jednego klasztoru do drugiego. (...) Obecnie oliwetanie mają klasztory w Belgii, Brazylii, Francji, Anglii i Stanach Zjednoczonych, gdzie po-

wstały również klasztory żeńskiej gałęzi tej kongregacji”¹⁶.

Podsumowanie:

Zakony, które powstawały w oparciu o reguły augustiańskie czy benedyktyńskie wywarły wielki wpływ na kształt chrześcijaństwa, jego kulturę, religijność, duchowość. One wyciskają – po dziś dzień – znamię obecności Boga w świecie, który coraz bardziej staje się laicki, który pragnie wyrzucić Boga ze swojego życia, z życia obywateli, jak choćby widać to na przykładzie zachodniej Europy. Znamy benedyktyńskie zawołanie „Ora et labora”, co przyczyniło się do zmiany mentalności w Europie. Ówczesne „klasztory stają się ośrodkami kultury, nauki i wiedzy, nadającymi kształt i kierunki rodzącej się państwowości. Zakonnicy przynoszą nowe spojrzenie na świat, umiejętnej wydajnej uprawy ziemi”¹⁷. W Polsce pojawili się w Międzyrzeczu pierwsi męczennicy benedyktyńscy. Zakony niosły posługę samarytańską chorym, ubogim, po-

krzywdzonym, sierotom, wdowom, ludziom kalekim.

Później ogromną rolę zaczęły odgrywać **zakony żebracze**, jak franciszkanie czy dominikanie, które do skarbnicy nauki, kultury, posługi ludziom wnieśli bogactwo ducha, intelektu, pracy. To one wydały wielu świętych, a ich praca przynosi błogosławione owoce po dziś dzień.

Nieocenione wartości wniósł i wnosi **zakon jezuitów** założony przez św. Ignacego Loyolę. Szerzył on naukę, pogłębiał wiarę, pielęgnował zdrową pobożność.

Wiek XIX to czas powstawania i rozwoju **zgrupowań zakonnych**, które oddane są głównie dziełom apostołskimi i misyjnym. Założyciele tych zgromadzeń umieli dobrze odczytać znaki czasów i wyjść naprzeciw ówczesnym zapotrzebowaniom. Dziś także zgromadzenia zakonne szukają coraz to nowych pól swojej działalności, aby dotrzeć z Dobrą Nowiną, aby gorliwiej i lepiej służyć Kościołowi i bliźnim. Jest to szukanie „sposobu reali-

zowania Ewangelii w konkretnej rzeczywistości według ducha, którym Bóg natchnął założyciela”¹⁸.

W naszej parafii i w naszym mieście pracują siostry Służebniczki Starowiejskie. Ich charyzmatem czyli – upraszczając – zadaniem jest „pełnienie w imię Chrystusa posługi opiekuńczej – wychowawczej, katechetycznej oraz charytatywnej wśród dzieci, chorych, ubogich. Posługę tę służebniczki starowiejskie realizują przede wszystkim w przedszkolach, zwanych „ochronkami”, których obecnie prowadzą w Polsce 75. Zgromadzenie założył w XIX w. bł. Edmund Bojanowski”¹⁹.

Na temat bł. Edmunda Bojanowskiego mieliśmy okazję usłyszeć w listopadzie ub. roku, kiedy s. Aneta ze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek zaprezentowała jego życiorys z okazji dwusetnej rocznicy jego urodzin. Był to człowiek świecki, który doskonale potrafił odczytać ówczesne znaki czasu i pospieszyć z pomocą chorym i opuszczonym, ludziom najbardziej potrzebującym, wiejskim dzieciom, organizując sierocińce, pierwsze ochronki i czytelnie wiejskie. Jan Paweł II beatyfikując Edmunda powiedział: „Wiedziony pełnym wrażliwości rozeznaniem potrzeb, dał początek licznym dziełom wychowawczym, charytatywnym, kulturalnym i religijnym, które wspierały materialnie i moralnie rodzinę wiejską. Pozostając świeckim człowiekiem, założył dobrze w Polsce znane Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Bogarodzicy Dziewicy Niepokalanie Poczętej. We wszystkich działaniach kierował się pragnieniem, by wszyscy ludzie stali się uczestnikami odkupienia. Zapisał się w pamięci jako „serdecznie dobry człowiek” (...). W swojej bogatej działalności daleko wyprzedził to, co na temat apostołstwa świeckich powiedział Sobór Watykański II. Dał przykład ofiarnej i mądrej pracy dla człowieka, Ojczyzny i Kościoła”²⁰.

Patrząc na przeszłość, nie można zapominać o teraźniejszości. Prze-

szłość zachęca do wdzięczności za wielkie dzieła jakich dokonały pierwotne klasztory, zakony, a także zgromadzenia zakonne.

Naszym Siostrom wyrażamy wdzięczność za ofiarną pracę tak w ochronkach, jak i w pracy katechetycznej, parafialnej, charytatywnej. Życzymy wielu powołań do tej szczytnej, ale i trudnej posługi. Powołania, to wielki problem czasów współczesnych, bo inny jest klimat życia religijnego, kościelnego, zmalała liczba dzieci w rodzinach, a pójść za głosem powołania wymaga odwagi i męstwa. Naszym Siostrom niech radość przynoszą uśmiech dzieci w ochronkach, uznanie w swoich środowiskach, na katechezach w szkole czy w pracy w zakrystii dla potrzeb kościoła. Dziękujemy za trud, za poświęcenie i życzymy wielu łask Bożych i opieki Niepokalanej Dziewicy.

MONASTYCYZM NA WSCHODZIE

Monastycyzm na Wschodzie zapoczątkowali asceci i dziewice, mężczyźni i kobiety, żyjący w celibacie, jako przeciwwaga dla rozwiązłego trybu życia w tamtych czasach. Ascetów spotykamy już na początku II wieku: byli to ludzie żyjący wstrzeźliwie, zachowujący dozą czystość Bogu ślubowaną. Mówią o tym tacy pisarze, jak: Klemens Rzymski, Ignacy Antiocheński; w III w. - Tertulian, Cyprian; IV w. – święci: Atanazy, Grzegorz z Nazjanzu, Grzegorz z Nyssy, Jan Chryzostom, Ambroży, Augustyn, Jan Kasjan. Początkowo asceci, dziewice, celibatariusze, mieszkali w swoich rodzinnych domach, ale w późniejszym czasie zaczęli się organizować w małe grupy, konfraternie, dla których układano reguły. Dziewice Bogu poświęcone nosiły specjalny strój i składały śluby podczas uroczystego ceremoniału sprawowanego pod przewodnictwem biskupa. Miały ściśle określone obowiązki bardzo su-

rowo nakazywane: modlitwy w określonych porach dnia i nocy, pobyt w domach bez niepotrzebnego wychodzenia, surowe posty.

Eremityzm i cenobityzm

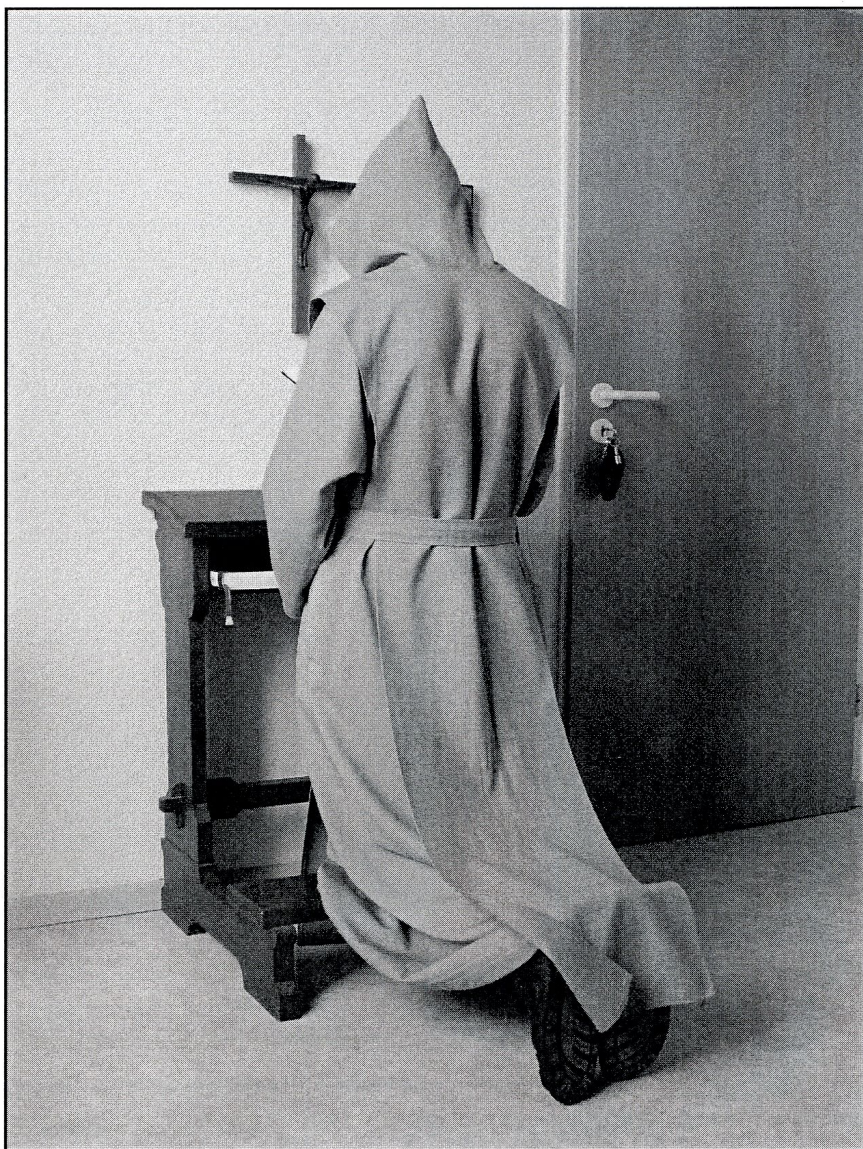
Początki eremityzmu i cenobityzmu w Kościele sięgają IV wieku. Była to odpowiedź na rozluźnienie obyczajów. Mnisi próbowali żyć według ideału chrześcijańskiego, aby wskazywać światu na konieczność powrotu do Boga. Monastycyzm wschodni dzielił się na dwie orientacje: **anachoreci**, co się tłumaczy jako odchodzący czy uciekający spod wpływów tego świata, do eremów czyli na pustynię. Stąd eremityzm²¹. Wzorem życia eremickiego był **Antoni Egipski**, zmarły w roku 356, w wieku 105 lat. Jego życiorys napisał w 357 roku św. Atanazy, który dostarczył wielu wiadomości dotyczących życia eremitów. Dopełnieniem tej wiedzy są: *Apoftegmaty Ojców pustyni, Historia mnichów egipskich* czy inne. „Apoftegmaty” to anonimowe zbiory wypowiedzi najśłynniejszych ojców i anachoretów pustyni egipskiej oraz opowiadania o ich cnotach i cudach, zredagowane pod koniec V wieku, w języku greckim. Wcześniej apoftegmaty istniały w ustnej tradycji koptyjskiej. (...). Apoftegmaty są pierwszorzędnym źródłem do poznania monastycyzmu egipskiego”²². Masowa ucieczka ze świata na pustynię rozpoczęła się od trzeciego wieku, gdzie na pustyni egipskiej powstawały całe kolonie mnichów żyjących w małych chatkach czy domkach, tworząc małą wioskę wielkich samotników zwaną *lawrą*. Istotą tej pierwszej mniszej duchowości zapoczątkowanej przez św. Antoniego było *samotne życie z Bogiem jako jedynym towarzyszem*²³. Ucieczka na pustynię była reakcją na obniżenie poziomu życia religijnego, aby nie ulegać niebezpiecznym kompromisom, tendencjom do zeświecczenia.

Św. Antoni to wielki samotnik, asceta, rozmyślający o stanach ostatecznych, walczący z szatanem i swoimi namiętnościami. Kładł nacisk na modlitwę, post i znak Krzyża, wewnętrzną i zewnętrzną samotność, czystość serca, gdzie ma być miejsce tylko dla Chrystusa, oderwanie od świata, choć i gotowość powrotu do niego, gdyby zaistniała taka konieczność. Początkowo ci samotnicy żyli według własnych zasad. Wspólnie spotykali się tylko na niedzielnej Eucharystii.

Wśród wielkich pustelników są także znani: **Makary z Egiptu (+390)**, **Makary z Aleksandrii (+394)**, **Ewagriusz Pontyjski (+399)**. Niektórych eremitów charakteryzował przesadny rygoryzm ascetyczny.

Cenobityzm (od greckiego: koinos bios: wspólnotowe życie), zapoczątkował św. Pachomiusz (+346), który w 318 roku, zamieszkał w rejonie wschodniego Nilu, gdzie z czasem zaczęli napływać chętni do życia wspólnotowego. Twierdził, że jest to wyższy stopień życia od wspomnianych już samotników. Założył dziesięć kolejnych klasztorów, dla których ułożył regułę odznaczającą się wyważonymi sędami i żądaniami, powściągliwą i umiarkowaną. Na czele klasztoru stał przełożony zwany archimandrytą, a zakonnicy spełniali różne posługi: infirmarzy, hebdomadariusz, ekonomów... Wspólnie spotykali się na modlitwie i przy stole. Pachomiusz kładł nacisk na bezwzględne posłuszeństwo regule i przełożonemu. Obok tej pozornej surowości był bardzo wrażliwy na potrzeby współbraci. Reguła ułożona przez Pachomiusza była wzorem, z którego korzystały nowopowstające klasztory w Egipcie.

Wielkie zasługi w rozwoju życia zakonnego wywarł w Azji Mniejszej **św. Bazyl (+379)**. Jest nazywany ojcem cenobityzmu na Wschodzie. Zaprzyjaźnił się z **Grzegorzem z Nazjanzu** i wraz ze swoim bratem **Grzegorzem z Nyssy**, bronili bóstwa Chrystusa. Ideałem życia chrześcijańskiego – we-



dług Bazylego – było życie monastyczne, sprowadzające się do autentycznego życia apostołskiego. Podkreślał potrzebę życia wspólnego, gdyż człowiek jest istotą społeczną. Pierwszeństwo dawał mniejszym wspólnotom mniszym. W swoich zasadach opierał się na dziełach **Orygynesa** a reguła przez niego ułożona stała się wzorem dla wschodniego monastycyzmu. Wszyscy trzej położyli wielkie zasługi w rozwoju życia zakonnego na Wschodzie. Obok Ojców kapadockich niemałe zasługi w rozwoju życia zakonnego położyli: **Ewagriusz Pontyjski (+399)**, **Pseudo – Dionizy Areopagita** i **św. Maksym Wyznawca (+662)**²⁴.

Swoje przemyślenia na temat życia cenobitycznego zawarł Bazyl głównie w dwóch dziełach: *Reguły dłuższe*

i *Reguły krótsze*. Mówi o zaletach życia wspólnotowego, podkreślając niebezpieczeństwa życia pustelniczego, samotniczego. Owe *Reguły* św. Bazylego nazywane są jako **Magna Carta monastycyzmu**. Zachęcał do wspólnego praktykowania cnót chrześcijańskich, zwłaszcza miłości, posłuszeństwa, czystości, ubóstwa, dzielenia się dobrami materialnymi. Po osiągnięciu zadowalającej doskonałości chrześcijańskiej mnisi mogli wracać do świata, aby go uświęcać, apostołować. Bazyl założył kuchnię dla ubogich, szkołę dla niepiśmiennych, które to dzieła prowadzili mnisi. Mnichami często byli przedstawiciele znamienitych rodów, ludzie nauki, duchowni wysokich stopni. Mnisi odgrywali więc znaczącą rolę w życiu Kościoła. Po dzień dzisiejszy bardzo

znanym monasterem jest ŚWIĘTA GÓRAATHOS.

Wybitną postacią w duchowości monastycznej jest **św. Symeon Nowy Teolog (949 – 1022)**. Napisał wiele dzieł, jest znanym hymnologiem opiekującym *Boską Miłość*, akcentując wartość wiary jako świadomego doświadczenia Boga oraz wartość życia sakramentalnego.

Wielkie zasługi w rozwoju życia duchowego położył **św. Grzegorz Palamas (1296-1359)**, wykładając znaczenie hezychastycznej metody modlitwy polegającej na uregulowaniu oddechu poprzez powtarzanie modlitwy Jezusowej: *Panie Jezu Chryste, Synu Boga Żywego, zmiłuj się nade mną, grzesznikiem*.

Mimo tego, iż życie mniszę przeżywało również swój regres, to jednak mnisi odgrywali zawsze znaczącą rolę podtrzymując wiarę, a także grecką kulturę i literaturę.

Najbardziej znany jest monaster na **Świętej Górze Athos**. Jego początki znane są już przed X wiekiem (963 r.). Kiedyś była tam **Wielka Republika Mnichów**. Była to wspólnota panprawosławna, w której byli mnisi z takich krajów, jak: Gruzini, Serbowie, Bułgarczy, Rumunii i Grecy. Obecnie ta Republika Mnichów składa się z dwudziestu monasterów. Zaczyna przeżywać swój renesans, gdyż ostatnio zamieszkali tam młodzi, wykształceni i pełni entuzjazmu mnisi, którzy w swojej duchowości nawiązując do ideałów św. Bazylego.

Ks. Andrzej Skiba

¹ Święci na każdy dzień, s. 430-432. Wspomnienie św. Romualda obchodzimy 19 czerwca.

² Tamże, s. 431.

³ Wspomnienie liturgiczne pierwszych męczenników Polski: Benedykta, Jana, Mateusza, Izaaka i Krystyna, obchodzimy 13 listopada. W kapłańskim brewiarzu widnieje krótki biogram: „Benedykt i Jan byli benedyktynami eremitami, którzy na zaproszenie Bolesława Chrobrego przybyli do Polski z Włoch i osiedlili się w Międzyrzeczu, niedaleko ujścia Obry do Warty; tutaj przygotowywali się do pracy misyjnej. Wkrótce dołączyli się do nich Polacy – nowicjusze Mateusz i Izaak oraz kucharz Krystyn. W nocy z 10 na 11 listopada 1003 roku zakonnicy zostali napadnięci przez zbójców i wymordowani. Gdy do Polski dotarł św. Bruno z Kwerfurtu, zastał kult Męczenników szeroko rozwinięty. Opisał ich dzieje w piśmie pt. *Życie Pięciu Braci*. Są to pierwsi męczennicy polscy wyniesieni na ołtarze”, w: Liturgia godzin, Okres zwykły, t. IV, Pallottinum 1988, s. 1344.

⁴ „Bruno urodzony w możnej rodzinie niemieckiej w roku 974, był w młodości kapelanem cesarza Ottona III. W roku 998 wstąpił do benedyktynów w Rzymie i przyjął imię Bonifacy. Następnie żył w pustelni św. Romualda w Pereum pod Rawenną. Wysłany przez papieża Sylwestra II na czele misji do Prus, otrzymał święcenia biskupie w Magdeburgu. W roku 1008 dotarł do Prus, ale w następnym roku poniósł śmierć męczeńską wraz z 18 towarzyszami w ziemi Jadźwingów. Jest autorem *Żywota świętego Wojciecha, Żywota pięciu braci męczenników i Listu do cesarza Henryka II, w którym energicznie występował w obronie Polski*”, w: Liturgia godzin, Okres zwykły, t. III, Pallottinum 1987, s. 1311 n.

⁵ Święci na każdy dzień, s. 432.

⁶ Zob.: Cystersi, w: Encyklopedia katolicka, t. 3, Lublin 1979, k. 721-740. Duchowość i Liturgia, k. 734-737.

⁷ Święci na każdy dzień, s. 596.

⁸ Tamże.

⁹ Tamże, s. 598.

¹⁰ Tamże, s. 599.

¹¹ Bernard z Clairvaux, w: Leksykon Świętych A – E, s. 124-128.

¹² Święty Celestyn V, papież, w: Święci na każdy dzień, s. 350; Celestyn V, w: Leksykon świętych A – E, s. 152-155;

Celestyn V, Piotr z Morrone św., w: Encyklopedia katolicka, t. 2, Lublin 1976, k. 1392; Celestyni, w: tamże, k. 1393 n.; Celestyni, w: *Życie monastyczne i zakonne*, s. 25.

¹³ Trapiści, w: *Życie monastyczne i zakonne*, s. 157 n.

¹⁴ Bardzo szczegółowe dane dotyczące trapistek i trapistów znajdują się w Encyklopedii katolickiej, t. 19. Jest tam ogromna ilość danych ujętych często hasłowo.

¹⁵ Sylwester, w: Leksykon Świętych K – Z, s. 324.

¹⁶ Oliwetanie, w: *Życie monastyczne i zakonne*, dz. cyt., s. 112.

¹⁷ J. Krzewicki, *Życie konsekrowane zasiewem ducha*, w: *Niedziela* nr 5, z dnia 1 lutego 2015 r., s. 15.

¹⁸ B. Łoziński, *Leksykon Zakonów w Polsce. Instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostołskiego*. Wydanie drugie rozszerzone i uaktualnione, Katolicka Agencja Informacyjna, Warszawa 2002, s. 15.

¹⁹ B. Łoziński, *służebniczki starowiejskie*, tamże, s. 345.

²⁰ Tamże, s. 344.

²¹ F. Drączkowski, *Patrologia*, Pelplin – Lublin 1999, s. 179: „Anachoretyzm (gr. anachoreo – wycofać się), jako model doskonalenia chrześcijańskiego, postulował odrzucenie świata, życie na odludziu (na pustyni) oddane pracy, modlitwie i umartwieniu. Osoby praktykujące ten tryb życia nazywano anachoretami (od V wieku również eremitami (gr. eremos – opuszczony, odludny; eremia – pustynia).

²² Drączkowski, dz. cyt., s. 214.

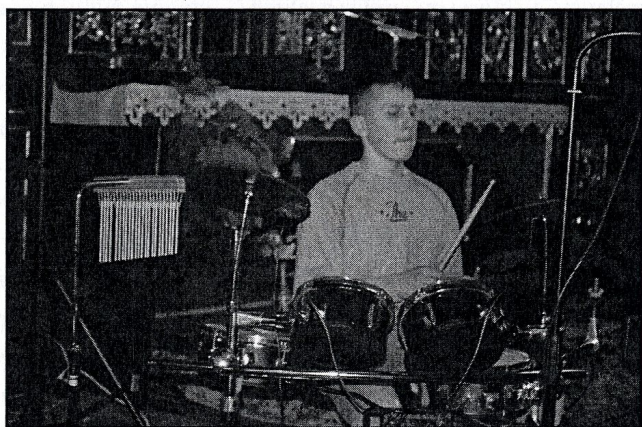
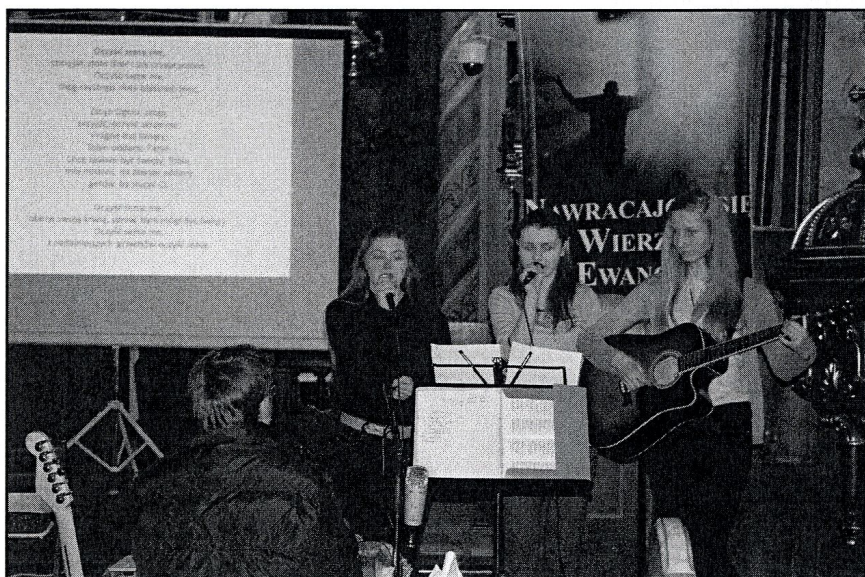
²³ Maximos (E. Aghiorgoussis), *Monastycyzm*, <http://www.prawoslawie.k.pl/book/monastycyzm1.html>

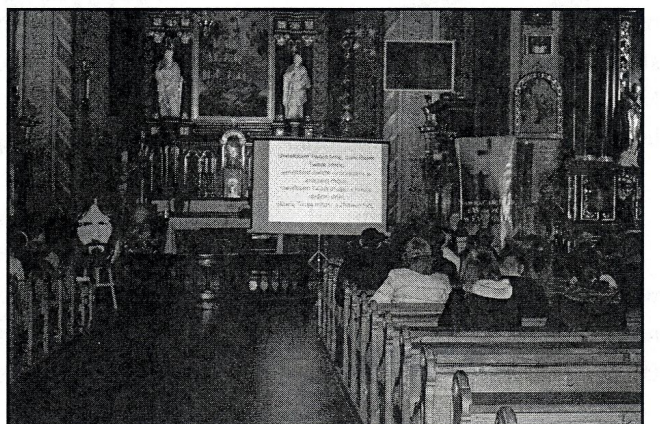
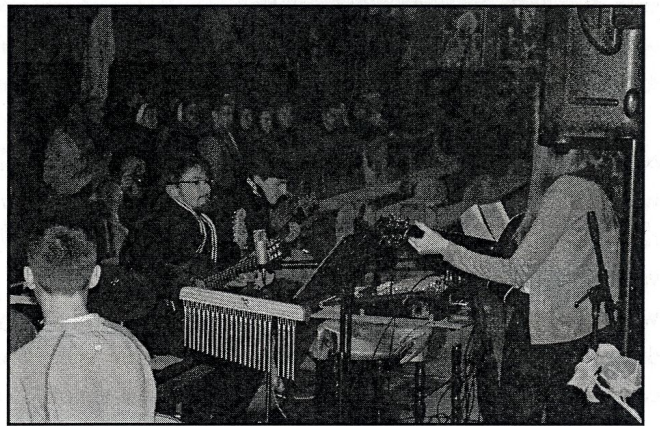
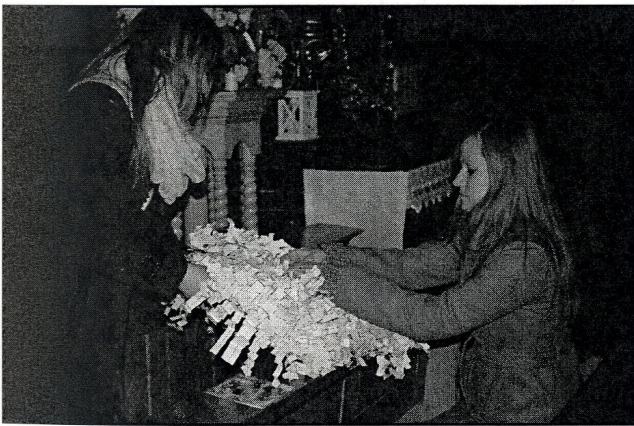
²⁴ Por. J. Aumann, *Zarys historii duchowości, Jedność*, Kielce 1993, s. 45 – 69.

Koncert chwały

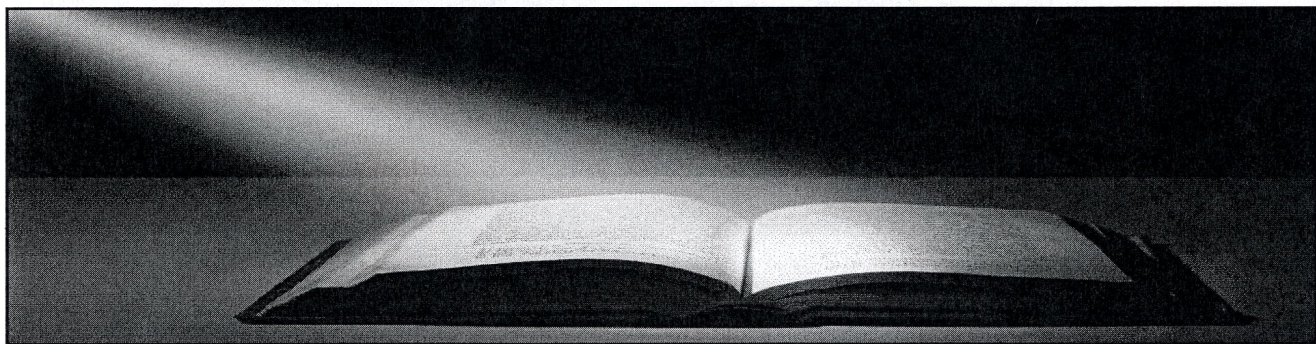
W czasie rekolekcji dla uczniów Gimnazjum nr 2, które prowadził ks. Mateusz Rutkowski, pracujący w parafii Chrystusa Króla w Przeworsku, oraz wspólnota ewangelizacyjna „Epafras” odbył się koncert chwały. Oto fotorelacja z tego koncertu.

Ks. TG





ZAPRASZAMY DO WIELKIEJ PRZYGODY Z BOGIEM I JEGO SŁOWEM



Wprowadzenie w praktykę *lectio divina*

C. d.

Oratio – módl się do Pana, który mówi do Ciebie

Teraz jest czas na modlitwę do Boga, rozumianą jako odpowiedź na Jego słowo. Jeśli bowiem słowo Boże zostało przez nas przyjęte, to ono samo wzbudzi w nas modlitwę. Przyszło do nas, a teraz wraca do Boga w formie modlitwy jako prawdziwe dzieło Boga.

Dlatego zaleca się, aby w czasie *oratio* zstąpić do własnego serca, wsłuchać się w jego poruszenia i wyrażać je szczerze przed Bogiem, mówiąc Mu o przeżyciach, które zrodziło w nas słowo Boże. Zachęca się do modlitwy prostej i spontanicznej – owocami wcześniejszej *lectio* i *meditatio*.

Można w tym czasie korzystać z tekstów modlitw liturgicznych lub innych. Nie powinny one jednak zastępować naszej modlitwy serca. Mogą ją jedynie wspierać, wyrażać lub uzupełniać głosem Kościoła.

Contemplatio – kontempluj

Spotkanie z Bogiem przechodzi w kontemplację. Ważniejsza od słów naszej modlitwy staje się obecność Boga i Jego słowa w naszym życiu,

trwanie przed Nim i przy Nim. Kontemplacja to czas bezsłownego działania Ducha Świętego w nas i w naszej relacji z Bogiem. W tym czasie należy starać się milczeć i pozostawać w skupieniu. Najważniejsze jest pragnienie przebywania w intymnej więzi z Bogiem. Można spróbować patrzeć Jego oczyma na siebie, na drugich, na wydarzenia i pozwolić, aby wszystko przenikała Jego łaska. To czas ukojenia i pokoju, *zachwytu w wierze chwałą oblicza Chrystusa, zachwytu rzeczami niewidzialnymi, w którym oddajemy się całkowicie Bogu, coraz bardziej miłując, stając się jedno z Nim (nie mając już jakby świadomości siebie, ani świadomości, że się modlimy)* – jak pisze jeden z autorów.

Pamiętając o tym, że *lectio divina* jest nie tylko szkołą modlitwy, lecz również szkołą życia (prowadzi nas do działania), zaleca się, aby słowo Boże zachować w swym sercu. Nie przestaje bowiem przemawiać do nas w codziennych wydarzeniach i domaga się posłuszeństwa.

Zachowywanie i rozważanie słowa Bożego pośród codzienności ułatwia praktyka zapisywania Słowa, które najbardziej poruszyło i ujawniło zamysły naszego serca (głęboko przeżyte i zapisane Słowo stanie się w ten sposób wyzwaniem i światłem w cią-

gu całego dnia) oraz praktyka krótkich powtórek medytacji, co pozwala wracać do najważniejszych poruszeń i doświadczeń przeżytych na modlitwie.

Szczególne znaczenie ma próba oceny minionego dnia w świetle słowa Bożego. Praktyka ta pozwala nam zobaczyć z perspektywy minionego dnia, jak odsłania się moc Słowa i jak wypełniało się Ono w naszym osobistym życiu. Pod koniec dnia Słowo, które otwierało nasz dzień, ukazuje się bardziej jasne i zrozumiałe, ponieważ Ono żyje i działa w konkretnych wydarzeniach ludzkiego życia. W tym czasie można w *serdecznym dialogu opowiedzieć Panu o chwilach, w których doświadczyłem Jego szczególnej miłości. Świadomie wrócić do tych chwil i wyrazić za nie wdzięczność. Spoglądając na swoje uczucia, myśli i pragnienia i przechodząc od wydarzenia do wydarzenia dnia zobaczyć, jak odpowiadałem na Słowo Boga, które poruszyło moje serce. Szczerze przeprosić Go za chwile, w których nie odpowiadałem na Jego Słowo. Odnowić pragnienie słuchania Słowa, trwania w Nim oraz ponowić prośbę – pragnienie dnia.*

Zapraszamy do przygody z Bogiem i Jego Słowem.

c. d. n.

Dyrekcja Medyczno-Społecznego Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Sanoku
znana jako: Medyczna Szkoła Policealna ul. KONARSKIEGO 3 ogłasza nabór na
rok szkolny 2015/16 na wszystkie kierunki. Szkoła istnieje od 1962 roku, ma duże doświadcze-
nie w kształtowaniu postaw i umiejętności w zawodach medycznych.

Medyczno - Społeczne Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Sanoku

38-500 Sanok
ul. Konarskiego 3
tel 134631242

Ogłasza nabór
na kierunki:

- Technik elektroniki i informatyki medycznej,
- Technik farmaceutyczny,
- Technik masażysta,
- Terapeuta zajęciowy,
- Technik usług kosmetycznych,
- Asystent osoby niepełnosprawnej,
- Opiekunka dziecięca,
- Opiekun w domu pomocy społecznej*,
- Opiekunka środowiskowa*,
- Opiekun medyczny*,
- Opiekun osoby starszej*.

*- kierunki zaoczne

WWW.ZSMSANOK.PL



WYPOSAŻONE PRACOWNIE
NAUKA ZA DARMO
BEZ MATURY
STYPENDIA

WWW.ZSMSANOK.PL

Ośrodek Pomocy dla Osób Pokrzywdzonych Przepięstwem

Od stycznia 2015 roku w Sanoku działa **Ośrodek Pomocy dla Osób Pokrzywdzonych Przepięstwem**. Został utworzony w ramach projektu Ministerstwa Sprawiedliwosci wspófinansowanego ze środków Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Ośrodek Pomocy dla Osób Pokrzywdzonych Przepięstwem w Sanoku jest filią ośrodka głównego mieszczącego się w Rzeszowie i założonego przez **Stowarzyszenie Wspierania Zasobów Ludzkich Nowy Horyzont**.

Osoby pokrzywdzone przepięstwem mogą skorzystać z bezpłatnej informacji prawnej (w tym z mediacji), z bezpłatnych konsultacji psychologicznych (w tym z grupy wsparcia), oraz innych form pomocy (finansowych).

Ośrodek Pomocy dla Osób Pokrzywdzonych Przepięstwem mieści się w siedzibie **Punktu Informacyjno-Konsultacyjnego ds. Problemów Alkoholowych** w Sanoku, ul. J. III Sobie-

skiego 1, na I piętrze, pokój 104

Pracujemy w godzinach:

Wtorek: 10⁰⁰ – 16⁰⁰

Czwartek: 10⁰⁰ – 15⁰⁰

Piątek: 13⁰⁰ – 16⁰⁰

Można się z nami kontaktować osobiście lub pod numerem **telefonu: +48 570 596 462**

Specjaliści pełnią swoje dyżury:

Prawnik: wtorek 12⁰⁰ – 16⁰⁰

Psycholog: czwartek 12⁰⁰ – 15⁰⁰

Grupa wsparcia: piątek 14³⁰ – 17⁰⁰ (co drugi tydzień)

FORMYPOMOCY:

- Pomoc prawna (w tym mediacje)
- Pomoc psychologiczna
- Pokrywanie kosztów świadczeń zdrowotnych, wyrobów medycznych, jeżeli jest to niezbędne w procesie leczniczym doznanego uszczerbku na zdrowiu wynikającego z przepięstwa lub jego następstw
- Pokrywanie kosztów związanych z edukacją ogólnokształcącą i zawo-

dową

- Pokrywanie kosztów czasowego zakwaterowania lub udzielania schronienia
- Finansowanie okresowych dopłat do bieżących zobowiązań czynszowych za lokal mieszkalny, do którego osoba uprawniona posiada tytuł prawny, a lokal mieszkalny nie jest użytkowany przez inne osoby
- Dostosowanie lokalu mieszkalnego lub budynku mieszkalnego do potrzeb osoby pokrzywdzonej przepięstwem w przypadku, gdy utrata sprawności fizycznej nastąpiła w wyniku przepięstwa
- Finansowanie przejazdów środkami komunikacji publicznej lub pokrywanie kosztów transportu związanych z uzyskiwaniem świadczeń i regulowaniem spraw określonych powyżej
- Pokrywanie kosztów żywności lub bonów żywnościowych
- Pokrywanie kosztów zakupu odzieży, bielizny, obuwia, środków czystości i higieny osobistej



Niedziela Palmowa czyli Męki Pańskiej – 29.03.2015.

Ogłoszenia duszpasterskie.

1. Dzisiejszą Niedzielą Palmową rozpoczynamy czas **Wielkiego Tygodnia**. Liturgia tych świętych dni stanowi „szczyt całego Roku liturgicznego”. Przyczyniają się one do pogłębienia naszej wiary ukazując nam w sposób głęboki tajemnice naszego zbawienia, które określamy mianem **Misterium Paschalnego**. Zapraszamy na te **Wielkie i Święte Dni** przygotowania do Świąt Wielkanocnych. Doświadczenie mówi, że kościół nasz w te dni jest napelniony po brzegi. Niech i w tym roku będzie tak samo.

2. Dziś *Gorzkie Żale* o godzinie 17:00. Zapraszamy na to rzewne nabożeństwo upamiętniające Mękę Pana Jezusa i cierpienia Jego Matki. Z pewnością wielu jest takich, którzy w tym roku jeszcze nie byli na *Gorzkich Żalach*. Zapraszamy.

3. We Wielki Wtorek i w Wielką Środę, w naszej i franciszkańskiej parafii **spowiedź przedświąteczna**. W te dni spowiadać będziemy od godziny **8:30 – 12:00 oraz od 14:00 – 18:00**. O godzinie 10:00 i 16:00 będzie półgodzinna przerwa. Bardzo prosimy, aby nie odkładać spowiedzi na Wielki Czwartek, bo wtedy nie damy już rady wszystkich wyspowiadać. W każdej parafii są rekolekcje i w każdej parafii były spowiedzi przedświąteczne. Wiemy, że niektórzy mieli może jakieś przeszkody, jak choćby ci, którzy wracają z zagranicy. Zostawmy im taką możliwość.

4. W Wielki Czwartek **Msza święta Wieczery Pańskiej rozpocznie się o godzinie 18:00**. Po Mszy św. nastąpi uroczyste **przeniesienie Najświętszego Sakramentu do Ciemnicy** i adoracja do północy. Zachęcamy, aby w ten sposób trwać z Jezusem na modlitwie w Ogrójcu i zamkniętym w Ciemnicy. Odpowiedzmy na to wezwanie: „**Czuwajcie i módlcie się**”. **Wielki Czwartek jest dniem kapłańskim**, gdyż wspominamy dzień ustanowienia **Eucharystii i kapłaństwa**. To dzień wdzięczności za te wielkie dary dla Ludu Bożego, a jednocześnie dzień modli-

twy o nowe powołania kapłańskie.

5. **Wielki Piątek**, to dzień **MĘKI PAŃSKIEJ**. Od godzinie 7:00 rozpocznie się adoracja Najświętszego Sakramentu w Ciemnicy. „**Drogę krzyżową**” w tym dniu rozpoczniemy o godzinie **8:30 i 17:15**. **Liturgię ku czci Męki Pańskiej rozpoczniemy o godzinie 18:00**. Na zakończenie nastąpi przeniesienie Najświętszego Sakramentu do Bożego Grobu, po czym rozpocznie się adoracja. **O godzinie 22:00** – już tradycyjnie – **ulicami naszego miasta rozpoczniemy nabożeństwo „Drogi krzyżowej”**. Rozpocznie się ono w kościele Ojców Franciszkanów, a zakończy w naszym kościele. Niech nasz udział w tym nabożeństwie będzie wyrazem wiary i wdzięczności dla Pana Jezusa za Jego Mękę i Śmierć na krzyżu dla naszego zbawienia. Ofiary składane przy adoracji Krzyża w Wielki Piątek i przy Bożym Grobie przeznaczone są na renowację zabytków w Ziemi Świętej.

6. **W Wielki Piątek obowiązuje post ścisły i nie ma od niego dyspensy**. Wstrzymanie się od pokarmów mięsnych obowiązuje wszystkich, którzy ukończyli **czternasty rok życia**, natomiast **post ścisły obowiązuje wiernych, którzy ukończyli osiemnasty rok życia, a nie rozpoczęli sześcioletego**. Przepisy Kościoła mówią także, aby i ci, „którzy z racji młodszego wieku nie są związani jeszcze prawem postu i wstrzemięźliwości, byli wprowadzeni w autentycznego ducha pokuty”. Zachęcamy także – zgodnie z tradycją – do zachowania postu w Wielką Sobotę, aby jak najgodniej przygotować się do przeżywania największej tajemnicy naszej świętej wiary, aby „dzięki temu z podniosłym i otwartym sercem przystąpić do radości Zmartwychwstania”.

7. W Wielką Sobotę trwamy na modlitwie przy Bożym Grobie rozważając Mękę i Śmierć naszego Zbawiciela.

8. **Święcenie pokarmów** na stół wielkanocny rozpoczniemy **od godziny 9:30 do 16:00**. Będziemy święcić co pół godziny, chyba, że będą długie

kolejki oczekujących do święcenia, to wtedy ten czas zostanie skrócony. Oczekiwanie na święcenie wykorzystajmy na modlitwę. **UROCZYSTA WIGILIA PASCHALNA (Wielka Sobota) rozpocznie się o godzinie 19:00**. **Odprawimy tę Wigilię paschalną o tej porze, gdyż przepisy mówią, że wszystkie obrzędy Wigilii Paschalnej odbywają się w nocy, nie wolno ich rozpocząć zanim nie zapadnie noc**. Prosimy przynieść ze sobą świece (paschaliki) i tak je zabezpieczyć, aby wosku nie zlewać na ławki czy na posadzkę, gdyż jest go bardzo trudno wyczyścić. Świece te zapalimy od paschału, aby nam przypominały Chrystusa, który jest **ŚWIATŁOŚCIĄ ŚWIATA I NASZYM ZMARTWYCHWSTANIEM**. W zakrystii można jeszcze nabyć paschaliki czy baranki na stół wielkanocny.

9. **Procesję i uroczystą MSZĘ ŚWIĘTĄ REZUREKCYJNĄ rozpoczniemy o godzinie 6:00**. Msze święte w Niedzielę Zmartwychwstania jak i w Poniedziałek Wielkanocny odprawiać będziemy tak, jak w każdą niedzielę – jeśli chodzi o godziny rozpoczynania.

10. Dla Strożów i Płowiec Liturgia Wielkiego Piątku rozpocznie się o godzinie 17:00, zaś Liturgia Wielkiej Soboty o godzinie 19:00.

11. Święcenie pokarmów w Strożach rozpoczniemy o godzinie 10:30, a w Płowcach o godzinie 11:00.

12. Podajemy intencje modlitewne na kwiecień: **intencja papieska ogólna**: Aby ludzie nauczyli się szanować świat stworzony i strzec go jako daru Bożego. **Papieska intencja misyjna**: Aby przesładowani chrześcijanie odczuwali pocieszającą obecność zmartwychwstałego Pana i solidarność całego Kościoła. **Diecezjalna intencja różańcowa**: Za tych, którzy w tym roku przyjęli lub przyjmą sakrament chrztu świętego.

13. Składamy serdeczne „Bóg zapłać” tym wszystkim, którzy złożyli ofiary na kwiaty do Bożego Grobu.

14. Burmistrz Miasta Sanoka, Sanockie Parafie, Towarzystwo Pomocy im.

św. Brata Alberta w Sanoku oraz Caritas Archidiecezji Przemyskiej zapraszają na **Sanockie Śniadanie Wielkanocne** dla ubogich i bezdomnych, jakie zostanie przygotowane w Wielką Sobotę, 4 kwietnia 2015 roku, o godzinie 13.30, na sanockim Rynku. Zapraszamy na wspólny świąteczny posiłek ubogich i bezdomnych. Ciepły posiłek będzie okazją do spotkania, złożenia życzeń i rozmów. Ponadto każdy z uczestników otrzyma świąteczną paczkę. Niech nasza liczna obecność będzie wyrazem solidarności i miłości

braterskiej, której uczy Zmartwychwstały Chrystus – pisze w zaproszeniu pan burmistrz, Tadeusz Pióro. Gościem będzie ks. bp Adam Szal, który pobłogosławi pokarmy.

15. Zgromadzenie Księży Michalitów i Wydział Nauki Katolickiej Kurii Metropolitalnej w Przemyślu zapraszają na rekolekcje wielkopostne dla nauczycieli oraz pracowników administracji, jakie odbędą się w Miejscu Piastowym od 30 marca do 1 kwietnia w kościele klasztorным Księży Michalitów. Nauki rozpoczynać się będą

o godzinie 19.00. Będzie wtedy Msza święta z homilią, a po niej konferencja tematyczna. Rekolekcje poprowadzi o. Jan Góra, wieloletni duszpasterz akademicki, autor książek i publikacji religijnych, twórca i organizator spotkań na Polach Lednickich.

16. Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta zwraca się do nas – jak każdego roku – o zbiórkę żywności podczas święcenia pokarmów. Będzie to nasze wsparcie na stoły biednych i potrzebujących podczas Wielkanocy.

Intencje w tygodniu

Od 30.03 do 5.04.2015 r.

Poniedziałek – 30.03

6.30 + Stanisław
7.00 + Bronisław Solecki
7.30 + Zdzisław (koniec greg.)
18.00 1. + Kazimierz (koniec greg.)
2. + Stanisław i Zofia
3. + Rudolf
4. + Jan

Wtorek – 31.03

6.30 + Jan i Józefa (f) oraz + Józef i Józefa (f)
7.00 + Zygmunt
7.30 + Mieczysław Zgirski
18.00 1. + Witold Urbanowicz
2. + Adam Skoczyński 3 r. śm.
3. + Barbara Percak i nt. od rodziny Ciporów z Dydni
4. + Jan Dąbrowski int. od kolegów z pracy syna Stanisława

Środa – 1.04

6.30 za dusze cierpiące w czyśćcu a szczególnie zmarłych z rodzin Bałłów, Jaworskich, Gielarków, Górników, Szczęsnych, Wytrykuszy, Frons, Dziurzyńskich, Czerniaków,

Kamińskich, Radochońskich, Grodzkich, Kuderabsów, Szymańskich, Beliskich

7.00 + Bogusław Kobiela
7.30 + Stanisława (f) 21 r. śm.
18.00 1. + Helena Romańczyk (pocz. greg.)
2. + Witold Wołoszczak 10 r. śm.
3. + Jan Dąbrowski int. od kolegów z pracy syna Stanisława
4. + Henryk Kubiak

Wielki Czwartek – 2.04.

18.00 1. + Helena (greg.)
2. + Barbara, Janina, Władysław
3. + Bronisław Solecki r. śm.
4. za kapłanów i powołanych do kapłaństwa
5. dziękczynna za dar kapłaństwa z prośbą w int. kapłanów
6. w intencji dzieci z Krucjaty Eucharystycznej
7. o zdrowie i bł. Boże dla Agaty

Wielki Piątek – 3.04

W tym dniu nie jest sprawowana Msza święta
18.00 Liturgia Męki Pańskiej

Wielka Sobota – 4.04

19.00
1. + Helena (greg.)
2. + Tadeusz Tomoń 12 r. Sm.
3. + Helena i Antoni Dąbrowski 10 r. śm
4.
Płowce: + Michał

Niedziela Wielkanocna – 5.04

6.00 1. za parafian
2. + Aniela, Romana (f), Władysław, Jan
3. ++ Rodzice z obydwu stron oraz + Dariusz i Henryk
4. o szczęśliwe rozwiązanie dla Małgorzaty
8.00 + Helena (greg.)
9.30 + Włodzimierz Dobosz (pocz. greg.)
11.00 + Stanisława (f) i Mieczysław Orybkiewicz oraz ++ z rodziny
12.30 o uwolnienie syna z nałogu pijaństwa – od matki
16.00 za członków Róży św. Anny oraz za zmarłych z ich Róży
18.00 + Edward i Cecylia Haduch
Stróże:
Płowce: + Marian

Góra

Przemienienia

Tygodnik parafii Przemienienia Pańskiego w Sanoku

Redaguje zespół: ks. Andrzej Skiba, ks. Tomasz Grzywna.

Adres redakcji: ul. Grzegorza 5, 38-500 Sanok;

www.fara.sanok.pl oraz **www.esanok.pl/kamery_sanok**

email: farasanok@interia.pl

Zródła zdjęć: zdjęcia własne i internet.

Wydawca: Parafia Przemienienia Pańskiego w Sanoku **Tel:** 0 13 463 19 98.

Druk: www.drukpiast.com